

## Odszkodowanie należy się każdemu wysiedlonemu

### SENTENCJA

**Trybunał Praw Człowieka stwierdził 17 lutego 2009 r. w dwóch opisanych przypadkach, że niedopuszczalne jest wymuszenie przeprowadzki obywateli do lokali o prymitywnych warunkach wraz z całym mieniem bez odszkodowania.**

Sygn. akt 34044/02, 34078/02

Depalle, Brosset/Francja

Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu rozpatrywał skargę dwojga obywateli francuskich: Ludwika Depalle urodzonego w 1919 roku i 70-letniej Eliany Brosset, którzy zamieszkiwali we Francji i zajmowali budynki należące do władz morskich. Nieruchomości te z powodu złego stanu technicznego były przeznaczone do rozbiórki.

W 1960 roku Ludwik Depalle i jego żona aktem notarialnym zapewnili sobie prawo zamieszkiwania domu znajdującego się nad brzegiem morza. W owym czasie był to teren publiczny, a dom nadawał się do użytkowania, jednak to pozwolenie było odnawiane przez prefekta miasta. Tymczasem w 1992 roku wycofano pozwolenie na użytkowanie. Pozwolono starszym już małżonkom pozostać do końca ich życia w budynku, jednak pod warunkiem że nie będą przeprowadzać żadnych prac budowlano-remontowych, z wyjątkiem zwykłego utrzymania. Umowa, którą małżonkowie podpisali z władzami miejskimi, zawierała ponadto warunek, że lokatorzy nie mają prawa zbywać swej własności budynku ani ziemi innym osobom. Z tego tytułu władze nie zapewniły małżonkom Depalle żadnego odszkodowania. Podobną sytuację prawną miała mieszkanka gminy Arradon także we Francji. Korzystała ona z pozwolenia na zamieszkiwanie parceli, którą systematycznie remontowała wraz z rodziną od 1919 roku. W momencie gdy wystąpiła do merostwa o uregulowanie sytuacji prawnej, konieczności przeprowadzki z powodu zniszczeń powstałych przez morskie fale, władze odmówiły jej jakiegokolwiek odszkodowania.

Skarżący wystąpili do sądów w Rennes i Nantes o odszkodowanie. Jednak sądy te przyznały rację organom administracyjnym, nie zaś obywatelom. W kolejnej instancji Rada Państwa uznała, że nieruchomości zajmowane przez tych lokatorów stanowiły budynki publiczne władz morskich. Wobec czego skarżący nie mogą sobie rościć żadnych uprawnień do nich. Dlatego żadne odszkodowanie im się nie należy.

Państwo Depalle wystąpili więc do Trybunału Praw Człowieka ze skargą, powołując się na art. 1 Protokołu 1 Konwencji. Trybunał stwierdził 17 lutego 2009 r. w dwóch opisanych przypadkach, że **niedopuszczalne jest wymuszenie przeprowadzki obywateli do lokali o prymitywnych warunkach wraz z całym mieniem bez odszkodowania.**

**Narusza to podstawowe prawo człowieka do ochrony własności.**

KATARZYNA ŻACZKIEWICZ-ZBORSKA